Frontside – Sprawa Jest Osobista (2014)



1 Tych Klika Slow 1:59 2 Wszystko Albo Nic 3:45 3 Jestem 3:18 4 Ewolucja Albo Smierc 3:50 5 Miec Czy Byc? 4:27 6 Legenda 4:34 7 Jaki Kraj Taki Rock'n'Roll 4:36 8 Polska 3:43 9 Kilka Prosb 4:48 10 Niewazne 4:34 Marcin "Auman" Rdest – vocals Mariusz "Demon" Dzwonek – guitar Dariusz "Daron" Kupis – guitar Wojciech "Novak" Nowak – bass Tomasz "Toma" Ochab – drums

Zespół, który był znany dotychczas z muzyki znacznie ostrzejszej, który dorobił się już rzeszy wiernych fanów, a nawet można stwierdzić, że wypracował rozpoznawalny styl, postanowił zrobić skok w bok. Pokłonić się klasykom gatunku i w sposób dowcipny, ale i nie bez pewnej dozy szacunku odnaleźć się estetyce hard 'n' heavy.

"Sprawa jest osobista" i ja doskonale to czuję i rozumiem. Widać też że muzycy kapeli chcieli w formule ograniczonej pojemnościowo i czasowo oddać się muzykowaniu w nieco szerokich rejonach. Mamy zatem kawałki typowo funkujące, sporo heavy metalu, hard rocka i szczyptę bardziej nowoczesnych form. Nie wszystkie środki wyrazu przypadają mi do gustu. Kwestie mówione właściwie mnie drażnią. Z gościnnych występów akceptuję bez zastrzeżeń kawałek z Zielonym z Virgin Snatch... nie jestem fanem Comy, a kawałek z Aleksandrą Kasprzyk wydaje mi się nieco zbyt... radiowy. Ale to nie jest tak, że w/w kawałki mi się nie podobają... są w moich oczach sporo gorsze od kilku rewelacyjnych wałków zawartych na albumie.

Jako całość "Sprawa jest osobista" jest w pewnym sensie zbyt rozległy stylistycznie, dość trudno mi ten "zbiór piosenek" traktować w kategorii spójnej całości. Ich wspólny mianownik, to właśnie inność od tego co zespół uprawia na co dzień. Krążka słucha się jednak wyśmienicie. Dobre teksty klawe melodie i cholernie mocne brzmienie. Głowa sama się rusza, nogi przytupują. Refreny zapadają w pamięć, a teksty raz bawią do łez, innym razem powodują przytakiwanie aprobaty.

Nowa płyta Frontside jest kapitalna. Trzeba czuć się pewnie na scenie by z dnia na dzień, postanowić nagrać album tak diametralnie inny. Zdziwiony jestem, ze zespół nie zdecydował się na jego nagranie pod innym szyldem. Nie, nie potępiam, wręcz przeciwnie, potwierdzam zdanie z pierwszego akapitu - "trzeba mieć jaja". BARDZO dobra płyta, pomimo... --- Piotr Spyra, rockarea.eu

download: uploaded yandex 4shared mediafire solidfiles mega zalivalka filecloudio nornar
anonfiles
ziddu

back